

Maroko, TANGER WIELKI POST I WIELKANOC 2020



Bracia franciszkanie w Maroku (14 różnych narodowości)

Wszystko jest Łaską, Bóg jest Miłosierdziem W sercu tego świata pragnę być MIŁOŚCIĄ...

Bardzo gorąco pozdrawiam z Bożej Misji wśród muzułmanów i pragnę dzielić się radościami i troskami, jakie są moim udziałem każdego dnia. Tak wiele i wiele chciałoby się przekazać... Czas daje mi nieustannie okazję, aby KOCHAĆ. TO NAJPIĘKNIEJSZE POWOŁANIE ŚWIATA.

Dla mnie to coś niesamowitego, być wiecznie nienasyconym, ciągle pragnącym źródła, ciągle szukającym, być nieustannie w drodze. Odkrywam na nowo naszą codzienność bycia i trwania wśród muzułmanów w Maroku, gdzie każdy dzień to nowa okazja, jaką daje mi Dobry Bóg, aby budować już tutaj Jego Królestwo.



Cała czarna Afryka ucieka od swojej biedy, wojen i gwałtów i szuka schronienia w Maroku, a następnie pragnie wszelkimi sposobami przedostać się do Europy. Jesteśmy świadkami ludzkich tragedii i nie potrafimy zaradzić tej sytuacji. W pobliskich lasach Tangeru koczują tysiące ludzi ze wszystkich krajów afrykańskich (Nigeria, Senegal, Togo, Wybrzeże Kości Słoniowej, Mali, Mauretania...). Głównie to młodzież, szukająca lepszego życia. Próbuje przepłynąć Cieśninę Gibraltarską

(około 20 km), aby przedostać się do Hiszpanii. I każdej nocy giną w wodach Morza Śródziemnego. Innym sposobem jest atakowanie granicy Maroka z Hiszpanią przez grupę 500 młodzieńców afrykańskich. Desesperacja pcha ich do takich czynów. Nasza misja szuka i pragnie dobra każdego człowieka. Idziemy, leczymy, jesteśmy w tragediach i szukamy jak rozwiązać każdą sytuację trudną i czasami bez wyjścia...



To już osiemnasty rok mojej misji w Maroku. Często powtarzam sobie słowa ks. Twardowskiego: „**Spieszmy się KOCHAĆ ludzi, tak szybko odchodzą**”. Jeszcze raz mówię sobie i innym że, **KOCHAĆ - TO NAJPIĘKNIEJSZE POWOŁANIE ŚWIATA**. Kochają rodzice, kiedy przekazują dzieciom najpiękniejsze wartości ludzkie i Boże, kochają chrześcijanie, kiedy są dla tego świata solą i światłem, kochają muzułmanie, kiedy są otwarci na miłość innych...

TO, CO NAJPIĘKNIEJSZE TWORZĄ CI, KTÓRZY KOCHAJĄ. To największy skarb, jaki mamy. CZAS NIE ZACIERA MIŁOŚCI, ODWROTNIE, JĄ UMACNIA, OCZYSZCZA I CZYNI PIĘKNIEJSZĄ.

Niesamowite jest życie i misja Jezusa. Będąc wśród nas otworzył bramy nieba dla wszystkich, wywyższył człowieka, wyszedł na spotkanie najbardziej odrzuconych i niechcianych. Przebaczal i nieustannie szukał człowieka wiedząc, że tak łatwo może się pogubić.

Przezywamy czas Wielkiego Postu, czas wielkich Bożych i ludzkich tajemnic życia i śmierci. Nieustannie proszę o modlitwę i zapewniam o niej w codzienności. Niech zawsze nas umacnia **NADZIEJA**, że **DOBRO** ma ostatnie słowo, że **MIŁOŚĆ** pokona wszelką nienawiść i podziały, że religie to droga do **JEDYNEGO CELU**, jakim jest **BÓG**, który nas ukochał do końca w swoim Synu Jezusie Chrystusie.



I nowe życie ZMARTWYCHWSTAŁE W CHRYSZTUSIE – to cud, który mamy czynić obecnym w naszej codzienności.

Niech **RADOŚĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO NAPEŁNIA NAS** ufnością, że nasze życie jest **DROGĄ**, po której inni dochodzą do Nieba, że nasz uśmiech jest **PROMIENIEM BOŻEGO MIŁOSIĘRZDIA**, że nasza modlitwa jest siłą **DUCHA** dla innych.

W Maryji – Matce Pięknej Miłości: Symeon